

Sygn. akt XP 735/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Chlipała-Kozioł

Ławnicy: G. K., I. W.

Protokolant: Katarzyna Kunik

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2019 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **V. S.**

przeciwko: **U. M. W.**

o przywrócenie do pracy

I. przywraca powódkę V. S. do pracy u strony pozwanej w U. M. W. na dotychczasowych warunkach pracy i płacy;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10.11.2016 r. (data nadania przesyłki) skierowanym przeciwko U. M. W. powódka **V. S.** domagała się przywrócenia jej do pracy na dotychczasowych warunkach.

W uzasadnieniu wskazała, że została zwolniona po 25 latach pracy, na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b) k.p. Zarzuciła, że okoliczności rozwiązania umowy o pracę wskazane przez pracodawcę nie są prawidłowe, ponieważ nie doszło jeszcze do sytuacji, która umożliwiłaby rozwiązanie umowy, albowiem powódka jest w trakcie procedury dotyczącej przyznania jej świadczenia rehabilitacyjnego, zgodnie z zastosowanym przez pracodawcę przepisem zwolnienie jest zaś dopuszczalne dopiero po upływie 3 miesięcy pobierania świadczenia rehabilitacyjnego.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana **U. M. W.** domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że pozwana prawidłowo rozwiązała umowę z powódką, albowiem powódka była niezdolna do pracy dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku chorobowego, zaś świadczenia rehabilitacyjnego nie otrzymała.

Postanowieniem z dnia 1.02.2017 r. postępowanie w sprawie zostało zawieszona na podstawie art. 177 par. 1 pkt 1 k.p.c. do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy toczącej się przed tut. Sądem pod sygn. akt X U 700/16.

Postanowieniem z dnia 8.03.2019 r. postępowanie zostało podjęte z uwagi na prawomocne zakończenie postępowania w sprawie X U 700/16.

Pismem z dnia 2.04.2019 r. strona pozwana podtrzymała stanowisko w sprawie (k. 37).

Pismem z 9.04.2019 r. powódka podtrzymała roszczenie o przywrócenie do pracy (k. 44).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

V. S. została zatrudniona w U. M. we W. na podstawie umowy o pracę z dnia 6.05.1991 r., na czas nieokreślony, w wymiarze całego etatu, na stanowisku specjalisty ds. oznakowania, oświetlenia i sygnalizacji. W ostatnim okresie zatrudnienia powódka pracowała na stanowisku Głównego Specjalisty.

Dowód: okoliczności bezsporne, a nadto dokumenty zgromadzone w aktach osobowych powódki (załącznik), umowa o pracę k. 7

Powódka była niezdolna do pracy i wykorzystała pełny okres zasiłkowy 182 dni) w okresie od 29.03.2016 r. do 26.09.2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 18.10.2016 r. odmówił powódce prawa do świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 27.09.2016 r.

Dowód: bezsporne, a nadto decyzja ZUS z 18.10.2016 r.

Pismem z dnia 27.10.2016 r., doręczonym powódce 2.11.2016 r., strona pozwana na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b) k.p. rozwiązała umowę o pracę zawartą z powódką w dniu 6 maja 1991 r. bez zachowania okresu wypowiedzenia. W piśmie wskazano, że podstawą rozwiązania umowy o pracę jest niezdolność do pracy wskutek choroby trwająca dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku (182 dni).

Dowód: okoliczności bezsporne, a nadto rozwiązanie umowy k. 6

Prawomocnym wyrokiem z dnia 10.01.2019 r. w sprawie o sygn. X U 700/16 Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu zmienił zaskarżoną decyzję ZUS z dnia 18.10.2016 r. i przyznał V. S. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 27.09.2016 r. na okres 12 miesięcy.

Dowód: bezsporne, a nadto wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu z dnia 10.01.2019 r. k. 40

Średnie miesięczne wynagrodzenie powódki liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 4708,00 zł.

Dowód: zaświadczenie k. 21

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd Rejonowy oparł się na niezakwestionowanych skutecznie przez żadną ze stron dowodach z dokumentów. Stan faktyczny sprawy był bezsporny, spór między stronami dotyczył jedynie oceny prawnej prawidłowości rozwiązania umowy z powódką w zaistniałych okolicznościach.

Po rozważeniu twierdzeń obu stron, Sąd Rejonowy zdecydowanie podzielił stanowisko powódki, iż rozwiązanie umowy o pracę z powódką bez wypowiedzenia było nieprawidłowe.

Jak stanowi art. 56 k.p., pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie. O przywróceniu do pracy lub odszkodowaniu orzeka sąd pracy.

Zgodnie z art. 53 § 1 pkt 1 b i § 3 k.p., pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia jeżeli niezdolność pracownika do pracy wskutek choroby trwa: dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku oraz pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze 3 miesiące – gdy pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy co najmniej 6 miesięcy lub jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana wypadkiem przy pracy albo chorobą zawodową. Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia nie może nastąpić po stawieniu się pracownika do pracy w związku z ustaniem przyczyny nieobecności.

Wynagrodzenie chorobowe na mocy art. 92 § 1 pkt 1 k.p. przysługuje, w zależności od wieku pracownika, przez 33 albo 14 dni. Za pozostały okres niezdolności do pracy z powodu choroby przysługuje zasiłek chorobowy, zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, nie dłużej jednak niż 182 dni, a jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana gruźlicą lub występuje w trakcie ciąży – nie dłużej niż przez 270 dni. Zakaz rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. rozciąga się także na pierwsze trzy miesiące pobierania przez pracownika świadczenia rehabilitacyjnego w trybie art. 18 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. W zakresie przyznania tego świadczenia istotne znaczenie mają orzeczenia lekarza orzecznika i komisji lekarskiej, ale przyznanie lub nieprzyznanie świadczenia rehabilitacyjnego następuje na podstawie decyzji organu rentowego. (por. Komentarz do art. 53 k.p. w Kodeks pracy. Komentarz. Redakcja naukowa Krzysztof Baran, Wolters Kluwer Warszawa 2012).

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, rozwiązanie przez pracodawcę umowy o pracę w okresie między wyczerpaniem prawa do zasiłku chorobowego a rozstrzygnięciem ostateczną decyzją organu rentowego w przedmiocie świadczenia rehabilitacyjnego jest zgodne z prawem, chyba że z decyzji tej wynika, iż w tym okresie pracownik miał prawo do świadczenia rehabilitacyjnego. Nie można też pozbawiać pracodawcy prawa do rozwiązania umowy o pracę po upływie łącznego okresu pobierania wynagrodzenia i zasiłku chorobowego, jeżeli pracownik nie nabył prawa do świadczenia rehabilitacyjnego lub nie stawiał się do pracy w związku z ustaniem przyczyn nieobecności (por. wyrok SN z dnia 26 marca 2009 r., II PK 245/08, OSNP 2010, nr 21-22, poz. 262, t. 1.).

Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009 r. (II PK 245/08), Sąd rozpoznając powództwo pracownika o przywrócenie do pracy lub odszkodowanie za bezprawne rozwiązanie stosunku pracy w okresie objętym ochroną z art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p., w sytuacji gdy pracownik wystąpił z wnioskiem o przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego, powinien rozważyć zawieszenie postępowania sądowego do czasu zakończenia postępowania przed organem rentowym ostateczną decyzją w sprawie świadczenia rehabilitacyjnego - art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c.

Jak zaś wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 października 2008 r. (I PK 60/08), Sąd pracy, rozpoznając powództwo o przywrócenie do pracy po rozwiązaniu umowy o pracę na podstawie art. 53 § 1 lit. b) KP, powinien dla dokonania oceny, czy zasiłek chorobowy w dacie rozwiązania umowy pracownikowi nie przysługiwał, a organ rentowy nie wydał w tym zakresie decyzji, wyznaczyć stronom termin do złożenia wniosku o wydanie takiej decyzji (art. 177 § 2 KPC). Jeżeli postępowanie przed organem rentowym zostanie wszczęte, sąd pracy zawiesza postępowanie (art. 177 § 1 pkt 3 KPC). Ostateczna decyzja organu rentowego będzie dla sądu wiążąca lub wskutek odwołania od decyzji organu rentowego (art. 366 KPC) do sądu ubezpieczeń społecznych wystąpi powaga rzeczy osądzonej.

Z powyższych orzeczeń wynika, że ostateczna ocena prawidłowości zastosowania przez pracodawcę dyspozycji art. 53 § 1 pkt 1 lit. b) k.p. zależy od treści ostatecznej decyzji organu rentowego w przedmiocie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego lub, w - przypadku złożenia odwołania od tej decyzji przed uzyskaniem przez nią waloru ostateczności do sądu pracy – od rozstrzygnięcia zawartego w prawomocnym wyroku.

W niniejszej sprawie prawomocnym wyrokiem z dnia 10.01.2019 r. w sprawie o sygn. X U 700/16 Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieście we Wrocławiu zmienił zaskarżoną decyzję ZUS z dnia 18.10.2016 r. i przyznał V. S. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 27.09.2016 r. na okres 12 miesięcy.

Z powyższego wynika, że strona pozwana nieprawidłowo rozwiązała umowę o pracę z powódką bez wypowiedzenia w trybie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b) k.p., albowiem w chwili doręczenia powódce pisma o rozwiązaniu umowy, tj. 2.11.2016 r., powódce przysługiwało świadczenie rehabilitacyjne i – w przypadku, gdyby decyzją organu prawidłowo przyznano powódce prawo do świadczenia – nie upłynęłyby jeszcze 3 miesiące jego pobierania.

Wobec treści prawomocnego wyroku z dnia 10.01.2019 r., tut. Sąd zobowiązał obie strony do przedstawienia aktualnego stanowiska w sprawie w świetle treści wyroku.

Powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, podtrzymała żądanie przywrócenia do pracy.

Strona pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, podtrzymała swoje stanowisko w sprawie, nie zgłaszając żadnych dalszych twierdzeń ani wniosków dowodowych.

Żadne wnioski dowodowe nie zostały zgłoszone przez pełnomocnika strony pozwanej również podczas rozprawy w dniu 24.06.2019 r. Pełnomocnik pozwanej przyznała, że postępowanie pracodawcy w świetle orzeczenia Sądu okazało się nieprawidłowe, jednak wniosła o nieprzywracanie powódki do pracy i o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania za niezgodne z prawem zwolnienie z pracy.

Powódka oświadczyła, że interesuje ją wyłącznie przywrócenie do pracy, w której pracowała przez 25 lat.

Pełnomocnik pozwanej nie złożył żadnych dalszych wniosków dowodowych w sprawie.

W ocenie Sądu w świetle braku jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej po stronie pełnomocnika pozwanej, domagającego się ostatecznie nieprzywracania powódki do pracy i zasądzenia na jej rzecz odszkodowania, powództwo o przywrócenie powódki do pracy zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Należy szczególnie podkreślić, że Sąd dał każdej ze stron możliwość wskazania aktualnego stanowiska w sprawie w świetle prawomocnego wyroku dotyczącego przyznania powódce prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za sporny okres. Strona pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie skorzystała z możliwości złożenia wniosków w piśmie procesowym, nie złożyła ich również na rozprawie w dniu 24.06.2019 r., nie wносиła także o umożliwienie jej wyrażenia stanowiska na piśmie. Należy podkreślić, że jeśli niesłusznie zwolniony pracownik domaga się przywrócenia do pracy, a pracodawca przyznający, że zwolnienie było niezgodne z prawem, domaga się, by sąd oddalił powództwo o przywrócenie do pracy i jedynie zasądził na rzecz pracownika odszkodowanie, to musi wykazać, że przywrócenie do pracy jest niemożliwe lub niecelowe. Niepoparte żadną inicjatywą dowodową twierdzenia pełnomocnika strony pozwanej o rzekomo trudnej współpracy pozwanej z powódką, wyrażone w przeważającym zakresie w toku mowy końcowej, po zakończeniu postępowania dowodowego, nie dawały żadnych podstaw dla oddalenia roszczenia powódki o przywrócenie do pracy, szczególnie w świetle wieku powódki i bardzo długiego stażu pracy.

Należy przypomnieć, że postępowaniem cywilnym rządzi wynikająca z przepisów kodeksu postępowania cywilnego i art. 6 kodeksu cywilnego zasada kontrydiktoryjności.

Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie zaś z art. 3 k.p.c., strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody

Przepis art. 6 k.c. ma charakter szczególny i jest wyrazem zasady kontrydiktoryjności, zgodnie z którą materiał procesowy i podstawę rozstrzygnięcia stanowią twierdzenia i dowody przedstawione przez strony postępowania.

Jak wskazuje Małgorzata Pyziak – Szafnicka w komentarzu do art. 6 k.c. w: „Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna” Książak P. (red.), Pyziak-Szafnicka M. (red.), waga art. 6 zmieniła się w szczególności wraz z nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego wprowadzoną ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie ustawy

– Kodeks postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189 z późn. zm.), kiedy to m.in. skreślono art. 3 § 2 k.p.c. zezwalający sądowi w poszukiwaniu „rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych” (tzw. prawdy obiektywnej) podejmować z urzędu czynności, „jakie uzna za potrzebne do uzupełnienia materiału i dowodów przedstawionych przez strony i uczestników postępowania”. Skreślenie tego przepisu było jednym z elementów reformy zmierzającej do przywrócenia zasady kontradyktoryjności w polskim procesie cywilnym. Sąd nie został całkowicie pozbawiony inicjatywy dowodowej, gdyż – zgodnie z art. 232 zdanie drugie k.p.c. – „sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę”, ale sytuacja taka powinna wystąpić zupełnie wyjątkowo. Co do zasady trzeba przyjąć, że to „strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne” (art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.), przy czym – według pozostawionego w mocy art. 3 k.p.c. – „obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody”. Skreślenie art. 3 § 2 k.p.c. oznacza, że w zasadzie tylko na stronach spoczywa odpowiedzialność za wynik postępowania dowodowego i – w konsekwencji – często wynik całego procesu. Strona nie może liczyć na to, że sąd zainicjuje przeprowadzenie dowodów, które mogłyby służyć poparciu jej twierdzeń. Chociaż, zgodnie z art. 5 k.p.c., stronie niekorzystającej z pomocy prawnej sąd może udzielić „niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych”. Na podstawie tego przepisu sąd może poinformować stronę o potrzebie udowodnienia faktów przez nią przedstawionych, nie może natomiast zastąpić strony we wskazaniu stosownych dowodów i żądaniu ich przeprowadzenia. Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialnoprawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje zatem żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej; sąd nie może nakazać czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu. Tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Przeciwko stronie natomiast – co wynika z art. 6 k.c. – skierują się ujemne następstwa jej pasywnej postawy; fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają skutków prawnych z nimi związanych, co ostatecznie może oznaczać przegranie procesu.

Jak dalej wskazuje komentator, adresatem art. 6 k.c. są nie tylko strony, ale przede wszystkim sąd (tak P. Machnikowski (w:) Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. 1, s. 34). Komentowany przepis, wraz z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, wyznacza pewien schemat, według którego powinno być prowadzone postępowanie dowodowe w sprawie. Wraz z pozbawieniem sądu prawa działania z urzędu zwiększyła się nie tylko odpowiedzialność stron za wynik procesu, ale także odpowiedzialność sądu za przestrzeganie zasady rozkładu ciężaru dowodu. Sąd powinien przyjąć za prawdziwe fakty udowodnione przez stronę obciążoną dowodem i pominąć te, których nie wykazała w sposób przekonujący. Wszelka ingerencja zmierzająca do zmiany reguły z art. 6 może być oceniona jako uchybienie prawu materialnemu i procesowemu. Z komentowanego przepisu wynika dla sądu nakaz rozstrzygnięcia merytorycznego, nawet wtedy, gdy postępowanie dowodowe nie przyniosło efektu; sąd powinien rozstrzygnąć na niekorzyść osoby, która opierała swe twierdzenia na faktach nieudowodnionych (P. Machnikowski (w:) Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. 1, s. 34; podobnie K. Piasecki (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., red. K. Piasecki, t. 1, s. 770).

Sąd Najwyższy podkreślił w jednym z orzeczeń, że udzielanie stronom i uczestnikom postępowania występującym bez adwokata lub radcy prawnego „potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych oraz pouczanie ich o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniedbań (art. 5 k.p.c.), nie może być rozumiane jako obowiązek zastępowania inicjatywy dowodowej stron (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.)” – wyrok z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002, nr 10, poz. 251. Teza ta jest tym bardziej wymowna, że zapadła w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, gdzie aktywność sądu, już choćby ze względu na treść art. 472 k.p.c., jest większa.

Tym bardziej Sąd nie może zastępować inicjatywy dowodowej strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, z czym mamy do czynienia w niniejsze sprawie.

Wskazać również należy, że zgodnie z art. 207 par. 6 k.p.c., Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym

bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Jak zaś stanowi art. 6 § 1 i 2 k.p.c., Sąd powinien przeciwdziałać przewlekaniu postępowania i dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy. Strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko.

Prawidłowa realizacja art. 207 k.p.c. pozwala na zapewnienie ochrony praw i interesów stron procesu przy jednoczesnej minimalizacji społecznych kosztów wymiaru sprawiedliwości. Obejmują one nie tylko ponoszone nakłady finansowe, ale także - nabierające coraz większego znaczenia - racjonalne gospodarowanie czasem osób wezwanych i uczestniczących w czynnościach sądowych, jak świadków czy biegłych. Koncentracji materiału procesowego sprzyja wprowadzony do Kodeksu postępowania cywilnego § 2 art. 6, stanowiący ciężar procesowy.

W niniejszej sprawie profesjonalny pełnomocnik strony pozwanej w toku postępowania nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych – w tym nawet spóźnionych – na poparcie twierdzenia o niezasadności roszczenia powódki o przywrócenie jej do pracy. Poszukiwanie takich dowodów z urzędu przez Sąd wobec zgłoszenia na rozprawie nieopartego wnioskami dowodowymi żądania oddalenia powództwa o przywrócenie do pracy z uwagi na skłócenie powódki z innymi pracownikami (czemu powódka zaprzeczyła), w szczególności zaś zgłoszenia przez pełnomocnika pozwanej nowych twierdzeń dopiero w toku mowy końcowej, stałoby w rażącej sprzeczności z zasadą kontrydiktoryjności postępowania cywilnego, szybkości postępowania i koncentracji materiału dowodowego i nieuprzywilejowania żadnej ze stron.

W tej sytuacji Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na niekwestionowanych dowodach z dokumentów. Sąd pominął dowód z przesłuchania stron jako niezgłoszony przez żadną ze stron i zbędny dla rozstrzygnięcia. Subsydiarny charakter dowodu wynika z art. 299 k.p.c., przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron dopuszczalne jest bowiem wyjątkowo, gdy w świetle oceny sądu, opartej na całokształcie okoliczności sprawy, brak jest w ogóle innych środków dowodowych albo gdy istniejące okazały się niewystarczające do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie dotyczy to jednak sytuacji, gdy ewentualne środki dowodowe istnieją, ale nie zostały zgłoszone. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 czerwca 2009 r. (I PK 19/09), dowód z przesłuchania stron nie ma charakteru obligatoryjnego w sprawach z zakresu prawa pracy, choć nie ulega wątpliwości, że będzie on konieczny zawsze wtedy, gdy nie ma możliwości przeprowadzenia innych dowodów lub gdy innych dowodów nie ma. W wyroku z dnia 5 lipca 2006 r. (IV CSK 98/06) Sąd Najwyższy wskazał, że do stron, a nie do sądu należy ocena, czy pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w sposób dla niej korzystny. Z zachowanej nadal dotychczasowej treści art. 299 k.p.c. nie wynika nakaz przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron na odmiennych zasadach niż ogółu pozostałych dowodów. Możliwość przeprowadzenia z urzędu także tego dowodu (art. 232 zd. drugie k.p.c.) powinna być wykorzystywana jedynie w szczególnie wyjątkowych sytuacjach. Zastępujące jedną ze stron działanie sądu z urzędu może być zawsze odbierane jako naruszenie prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP)".

W niniejszej sprawie żadna ze stron nie zgłosiła wniosku o przesłuchanie stron, Sąd uznał zaś ten dowód za zbędny dla rozstrzygnięcia. W przypadku braku jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej strony pozwanej ewentualne twierdzenia osoby słuchanej za stronę pozwaną, sprzeczne z twierdzeniami powódki w przedmiocie jej skłócenia z zespołem, nie mogłyby bowiem stać się podstawą innego niż zapadłe rozstrzygnięcia sądu. Ponadto nie każde problemy w komunikacji mogą skutkować uznaniem przywrócenia pracownika do pracy za niecelowe, w szczególności w przypadku osoby w wieku przedemerytalnym, wieloletniego pracownika, zwolnionego z powodu problemów zdrowotnych.

Z uwagi na powyższe Sąd w punkcie I wyroku przywrócił powódkę do pracy u strony pozwanej na dotychczasowych warunkach pracy i płacy.

W punkcie II Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z par. 9 ust. 1pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

W punkcie III Sąd na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.